

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lam. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna zgóry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 15.

Nowe, sobota 13-go kwietnia 1935 r.

Rok XII.

## Biurokracyzm w Ubezpieczalni Społecznej w Tucholi.

Powódz upomnień w sprawie zapłacenia zaległych składek na rzecz Ubezpieczalni Społecznej w Tucholi zalała w ostatnich dniach nasze społeczeństwo. Takie upomnienia otrzymali także i ci, którzy swe składki wedle najlepszej wiedzy zawsze zapłacili inkasentowi. Niewiadomo skąd się te zaległości wzięły, wobec zupełnego braku bliższego ich określenia na upomnieniu. Rzekome zaległości nie odpowiadają wogóle placonym ratom miesięcznym — w końcu nie można sobie wyobrazić poco i za co ma się powtórnie płacić. Czas najwyższy, aby Ubezpieczalnia Społeczna w Tucholi takie braki jak najrychlej usunęła, gdyż wywołują one w społeczeństwie bardzo przykre wrażenia. — Faktem jest, że Ubezpieczalnia jest dla obywatelstwa, a nie obywatelstwo dla Ubezpieczalni.

## Z ruchu Tow. Właścicieli Nieruchomości.

W niedzielę, dnia 14 kwietnia b. r. o godzinie 4-tej po poł. odbędzie się zebranie miesięczne Tow. Właścicieli Nieruchomości w Nowem w lokalu zebrań p. Stasiewskiego.

Z powodu ważności obrad, jak sprawozdanie delegata z Walnego Zjazdu Okręgowego w Grudziądzu oraz referatu p. mecenasa Głowczewskiego o utworzeniu Sądu Polubowego przy zawieraniu umów z lokatorami w myśl nowego kodeksu zobowiązań o najmu, uprasza się o jak najliczniejsze przybycie wszystkich członków.

Zarząd.

## 50.000 franków z Francji na powodzian w Polsce.

SZLACHETNA AKCJA ROSY BAILLY.

Wśród znanych w świecie przyjaciół Polski, Rosa Bailly należy do najbardziej niezawodnych... Jej entuzjazm dla wszystkiego, co polskie, co ma styczność z Polską i co Polsce służy, ma nie tylko płomienne słowa, nie tylko polot literacki, lecz moc czynu, współczucia i współdziałania.

Nadużywane w stosunku do działaczyw społecznych określenie „nieustrudzony”, „nieustrudzona” jest zupełnie na miejscu, gdy się mówi o Rosie Bailly... Jej zapał potrafi przełamać obojętność, jej wytrwałość pokonuje wszystkie przeszkody.

W tych czasach ciężkich ekonomicznie i niełatwych politycznie, Rosa Bailly zdołała zebrać wśród przyjaciół Polski we Francji około 50.000 franków na pomoc dla powodzian w Polsce... Listy składek ogłaszane w biuletynie „Les Amis de Pologne” zawierają często pozycje po 50 i 100 franków od ofiarodawców, albo zbiorowe większe składki z okazji jakiegoś odczytu, czy zebrania towarzyskiego. Nie brak drobnych ofiar, przy których figurują równie dobrze nazwiska francuskie, jak polskie naszych robotników-wychodźców.

Rosa Bailly wciąż przypomina i nawołuje do ofiarności. Niema numeru jej pisma bez fotografii, ukazującej niedolę powodzian w Polsce. Ostatni, marcowy numer „Les Amis de Pologne” przynosi na miejscu naczelnym takie zdjęcia fotograficzne i tłumaczenie artykułu Jadwigi Krawczyńskiej z cyklu reportaży o odbudowie terenów i wsi powodziowych p. t. „Polska dźwiga się z kłeski powodzi”. Artykuł polskiej dziennikarki opatrzyła Rosa Bailly następującą uwagą: „Jakakolwiek kłeska spadnie na lud polski, przeciwstawia się jej zawsze odwaga, która pokonuje wszelkie nieszczeście. Tak działo się w biegu historii, to samo stwierdzamy dzisiaj, po katastrofalnych powodziach ubiegłego lata”.

Bardziej gorąco wierzyć w Polskę i jej lud nie potrafiłby żaden Polak.

## Wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego w sprawach skarbowych.

Najwyższy Trybunał Administracyjny wyrokiem z dnia 26 stycznia 1935 r. ustalił, że w wypadku gdy wymiar uskutecznił osobie fizycznej na zasadzie art. 17 ustawy o podatku dochodowym i na podstawie ksiąg handlowych, włączenie do podstawy wymiaru pewnych pozycji tych ksiąg, nie będących zyskami bilansowymi byłoby uzasadnione tylko o tyle, o ile pozycje te są wyrazem uzyskanego przez podatnika przychodu podatkowego lub też dotyczą niepotracalnych w myśl art 6 wydatków. Wchodzą więc w grę rachunki wynikowe, a nie majątkowe, nie mające wpływu na wyniki bilansowe. Otóż suma pożyczki 25.000 zł wpisana została przez skarżącego na koncie „wierzyciele”, a przez rachunki wynikowe ani przez rachunki „strat i zysków” nie przeszła. Fakt nieudowodnienia zaciągnięcia pożyczki mógłby więc za sobą pociągnąć jedynie różnicę w rozkładzie aktywów bilansu przez pomniejszenie konta „wierzyciele” a powiększenie konta „kapitał” nie może jednak wpłynąć na wysokość zysku, obliczanego na zasadzie art. 17 ustawy o podatku dochodowym.

Pozatem N. T. A. wyrokiem z dn. 2 stycznia r. b. w sprawie nieuznawania poszczególnych pozycji za potrącalne od przychodów przy wymiarze podatku dochodowego osobom fizycznym, prowadzącym księgi handlowe ustalił co następuje:

Sam fakt wciągnięcia pewnej pozycji jako rozchodowej do ksiąg buchalteryjnych przez podatnika nie będącego osobą prawną, a więc do którego art. 21 ustawy nie ma zastosowania, nie wystarcza jeszcze do uznania takiej pozycji za potrącalny wydatek tylko z tego powodu, że księgi handlowe nie zostały zakwestjonowane przez władze. Władza może domagać się, aby poszczególny zapis wydatku był tak udokumentowany, aby nie powodował wątpliwości, czy poszczególna pozycja faktycznie została wydatkowana. Stwierdzenie przy poszczególnym zapisie buchalteryjnym braku takiego udokumentowania może więc bez potrzeby dyskwalifikacji całej księgowości, powodować nieuznanie poszczególniej pozycji za potrącalną od przychodów.

## Pożar świata.

Chemia i fizyka współczesna stworzyła nieprzebrany arsenał środków i metod, służących zarówno dla dobra ludzkości, jak i dla celów niszczycielskich. Postępy cywilizacji znaczone są i okupowane nie tylko dobrem ale i złem. Przed wydarciem jej największych tajemnic natura broni się sama, chcąc jak-gdyby uchronić człowieka od szaleństw, któreby mógł popełnić mając w ręku władzę nieograniczoną.

Chemik francuski, Moissan, laureat Nobla, przeprowadził doświadczenie nad zapalnością powietrza. Doświadczenie to udało mu się. Ze nie wynikał z tego pożar świata, że wszystko co żyje nie zginęło w morzu płomieni — nie Moissana winą czy za-sługą. Przeprowadził, co zamierzał, ale dalszym konsekwencjom położyła tamę natura.

Chcąc się przekonać, jak się powietrze spala, wtopił Moissan w rurę szklaną wypełnioną powietrzem dwa elektrody i przepuścił przez nie prąd. Powietrze zapaliło się, ale pożar nie wyszedł poza granice szklanych ścianek, które wytrzymały żar płonących molekuł powietrza. Iskra padła na bezkłępkę prochu, nie wysadzając jej szczęśliwie w powietrze. Pożar wybuchł i pozostał w ciasnym więzieniu rury szklanej.

Dlaczego zapalenie się i spalenie się powietrza, spowodowane przez Moissana nie przeniosło się dalej, dlaczego nie nastąpił wybuch, któryby z laboratorium paryskiego ogarnął morzem płomieni całe miasto, całą Francję, cały świat? Wyjaśnienia należy szukać w tej właściwości powietrza, że dla zapalenia się jego konieczna jest wyższa temperatura, niż dla spalania się, czyli wręcz odwrotnie, niż dla wszystkich innych rodzajów materji.

Tej więc właściwości jedynie należy zawdzięczać, że udane doświadczenie Moissana udało się tylko w granicach laboratorium i nie spowodowało pożaru świata.

## OGŁASZAJCIE W GAZECIE NOWSKIEJ.

## Nowa pożyczka wewnętrzna.

Trwający kryzys gospodarczy i związane z nim bezrobocie oraz ogólny zastój w przemyśle i handlu wymagają pewnych radykalnych posunięć. W pierwszym rzędzie chodzi o zdobycie większych kapitałów, któreby można uruchomić dla uskutecznienia całego szeregu inwestycji, mogących z jednej strony choć w części zaspokoić gwałtowne potrzeby naszego życia gospodarczego (regulacja rzek, budowa dróg i t. d.) z drugiej zaś strony dać pracę bezrobotnym i ożywić zainteresowane w tych robotach przemysły.

Taką niewątpliwie intencją kierowali się autorzy nowej pożyczki wewnętrznej, która od 10 b. m. została przedłożona do subskrypcji.

Trzeba przyznać, że pożyczka ta jest bardzo dobrze pomyślana. Przedewszystkiem wzięto pod uwagę interesy tych ludzi, którzy wyłożą na nią pieniądze, dając im maximum zapewnienia przy równoczesnym całym szeregu atrakcyjnych przywilejów.

Pożyczka jest 3% -owa. Procent to stosunkowo niski, jak na nasze stosunki, lecz równocześnie kwotę wykupu ustalono o 20 do 30% wyższą, gdyż po 10 latach skarb rozpocznie wykup tych obligacji, placąc po zł 120,— za 100, następnie po zł 125,—, a w końcu i po zł 130,—. Oczywiście w ten sposób stopa procentowa faktycznie wzrasta. Poza tem bardzo wysokie premje od 500.000 zł począwszy, przy trzykrotnem coroku ciągnięciu, czynią z nowego papieru bardzo popularną premjówkę, przyciągając wszystkich tych, których nęci pewien hazard. Oczywiście hazard ten w tym wypadku jest bez ryzyka, gdyż w każdym razie każdy otrzyma zpowrotem wyłożone pieniądze z ustalonym procentem i nadwyżką wykupową.

Jeszcze jednym momentem przyciągającym jest możność wpłacenia połowy należności za tę pożyczkę obligacjami Pożyczki Narodowej. Już samo to pociągnięcie powinno dać gwarancję powodzenia Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej. Jest to zupełnie rozumiałe, Pożyczka Narodowa, subskrybowana imiennie, jest typowym papierem „zamurowanym”, którego bez wielkich trudności nie można się wyzbyc. Zamieniając ją na nowy, wydawany na okaziciela, papier, który w krótkim czasie wejdzie do wolnego obrotu, każdy może szybko upłynnić sobie dowolną gotówkę, a więc i tę kwotę, którą wydał na zakup Pożyczki Narodowej.

Jest to bardzo ważne dla świata gospodarczego, a zwłaszcza dla całego świata pracowniczego. Nowa pożyczka jest tak skonstruowana, że niewątpliwie będzie ją można w każdej chwili łatwo zbyć na rynku giełdowym. Nadwyżka wykupu, a zwłaszcza premje, utrzymają bezwątpienia wysoki kurs tego nowego papieru. Doświadczenie z t. zw. „dolarówką”, której kurs stale jest dużo wyższy od ceny nominalnej, mówi samo za siebie.

Oczywiście nie wszyscy będą mogli zamienić Pożyczkę Narodową na nową Pożyczkę Premjową. Do konwersji tej może być dopuszczone najwyżej 150 milionów obligacji Pożyczki Narodowej, gdyż przy subskrypcji Pożyczki Inwestycyjnej, najwyżej w 50% -ach przyjmowana będzie Pożyczka Narodowa. Reszta musi być wpłacona gotówką.

Przypuszczalnie zatem ogólna kwota nominalna Premjowej Pożyczki Inwestycyjnej wynosić będzie około 300 milionów, przyczem ustalona ilość i wysokość wygranych, których ciągnięcie odbywać się będzie trzy razy na rok, odnosić się będzie do każdych 100 milionów zł nominalu pożyczki.

Do powodzenia Pożyczki przyczyni się niewątpliwie i to, że rozpisana jest w złotych w złocie, a nabywać ją będzie można na szereg drobnych rat miesięcznych.

R. T.

## PIERWSZE AUTO FRUWAJĄCE.

Na ulicach Paryża można było zauważyć w tych dniach najnowszy model auta, które przedstawia kombinację automobilu i samolotu. Nowy wóz marki Caudron wygląda w locie jak monoplan o bardzo krótkich skrzydłach. Skrzydła te są ruchome, dają się składać i to tak, że układają się wzdłuż boków kadłuba wozu. Jednocześnie wyskakują z ukrycia trzecie koło, tak, iż jako auto wóz toczy się na trzech kołach. Model obecny posiada jeszcze pewne wady, które tkwią w krótkości skrzydeł, oraz możliwości zwijania ich tylko po opuszczeniu się aut-aeroplanu na ziemię. Wynalazca spodziewa się jednak, że uda mu się pokonać te trudności i skonstruować nowy model znacznie ulepszony. Nowy wóz wzbudził sensację w Paryżu.



# Płaszczki wiosenne

Modele już nadeszły!   Ceny bezkonkurencyjne!

Rynek 25

**W. JAŁDZEWSKI, Nowe**

Telefon 15

BŁAWATY. KONFEKCJA. GALANTERJA. OBUWIE.

## Temperatura na słońcu.

Pierwszym fizykiem, który wyliczył i określił temperaturę panującą na powierzchni słońca, był Stephan, Austriak z pochodzenia. Wyliczenia Stephana doprowadziły go do wniosku, że temperatura ta osiąga 6.000 stopni Celsjusza. Cyfra ta sprawiła pewien zawód ludziom, którzy przypuszczali, iż temperatura słoneczna musi sięgać fantastycznych cyfr. Przecież taką temperaturę osiąga się dzisiaj przy użyciu preparatów termicznych. Albo przy użyciu luster parabolicznych, w których punkcie skupienia promieni wytwarza się temperatura nawet powyżej 6.000 stopni Celsjusza.

Nie należy jednak sobie wyobrazić, aby technika ludzka mogła tu, na ziemi, wytwarzać temperatury prześcigające albo dosięgające temperatury słonecznej. Temperatura, którą określił Stephan, dotyczy tylko powierzchni, peryferii rozpalonej kuli gazowej, jaką jest słońce. We wnętrzu słońca panują temperatury, o jakich umysł ludzki nie ma wyobrażenia, sięgają one 40 milionów stopni Celsjusza. Gdyby można było wszystko ciepło promieni słonecznych skoncentrować i przepuścić przez jedną olbrzymią soczewkę, rzucić tą wiązkę gorącą na ziemię zamienioną w kulę lodu, stopiłaby się ta kula już w ciągu 15 minut i wyparowałaby w przestrzeniach kosmosu. Gdyby zaś całą energią ciepłą, jaką słońce wydaje ze siebie w ciągu roku przemienić w energię elektryczną, otrzymałoby się fantastyczną cyfrę 350.000.000.000.000.000.000.000.000.000 sekstyliardów kilowatogodzin. Ziemia otrzymuje jednak tylko mały ułamek ciepła z niewyczerpanego źródła słonecznego, które wysyła je na wszystkie strony kosmosu. Ten drobny ułamek wystarcza jednak, jak się okazuje, do utrzymania życia na powierzchni naszego globu.

## Najnowsze doświadczenia nad porażeniem przez prąd elektryczny.

Naogół rozróżnia się porażenia dwójakiego rodzaju: prądem o niskim i o wysokim napięciu. W wypadku porażenia prądem niskiego napięcia zmiany, które powstały w organizmie nie są spowodowane wywołaniem się ciepłem, ale polegają na oddziaływaniu energii elektrycznej na ośrodki nerwowe. Natomiast przy działaniu prądu wysokiego napięcia występują przede wszystkim oparzenia. W uniwersytecie lipskim poczyniono szereg obserwacji, które w znacznej mierze przyczyniły się do wytłumaczenia niektórych zjawisk, mających duże znaczenie w ratownictwie w wypadkach porażenia elektrycznych u ludzi. Między innymi wyjaśniono, że ustanie czynności mózgu przy porażeniach elektrycznych spowodowane jest nie bezpośrednio przez działanie prądu, ale wskutek porażenia naczyń krwionośnych, a tem samem wstrzymania krążenia krwi. Dla tego też należy nieco inaczej, aniżeli to było przyjęte dotychczas, skutecznie ratowanie ludzi. Dotychczas stosowano sztuczne oddychanie, wychodząc z założenia, że porażeniu ulega tylko ośrodek oddechowy. Obecnie, dzięki nowym odkryciom, zaleca się oprócz sztucznego oddychania stosowanie energicznych środków w celu pobudzenia krążenia krwi.

## PODRÓŻE IMAGINACYJNE JAKO METODA NAUCZANIA.

Dwie średnie szkoły londyńskie wprowadziły ostatnio oryginalną metodę nauczania geografii za pomocą podróży imaginacyjnych okrętem. W klasach szkoły wywieszono są dużych rozmiarów fotografie okrętu, odbywającego właśnie daleką podróż morską, a uczniowie otrzymują od kapitana i oficerów okrętu listy z opisami i wrażeniami z każdego portu, do którego okręt przybija. Jednocześnie nauczyciel geografii, studiując z chłopcami na mapie kraje i morza, zwiedzane przez ów okręt. Gdy statek powraca do Londynu, uczniowie szkoły zaproszeni są na pokład i zwiedzają dokładnie urządzenia okrętowe. W czasie tej wizyty wolno im zadawać załodze pytania dotyczące odbytych podróży, a rodzaj tych pytań świadczy o ich inteligencji i spostrzegawczości, oraz o korzyści jakie odnieśli z dokładnego poznania trasy podróży i jej geograficznych warunków. Nową metodą nauczania geografii zainteresowało się Brytyjskie Towarzystwo Geograficzne, które projektuje zastosowanie jej w całej Anglii. Trzeba przyznać, iż jest to metoda bardzo interesująca i warto, aby tytułem próby zastosowano ją w naszych szkołach.

POLECAMY ZE SKŁADU PO CENACH ZNIŻONYCH:

Prima mąkę pszenną



„G. G. 100” 20% (gryzikowa)

„Aviator” 45%

„Alfa”

mąkę żytnią

otręby żytnie i pszenne

 oraz wszelkie nasiona warzyw ogrodowych 

„ROLNIK” Spółdzielnia rolniczo-handlowa

Nowe — telefon nr. 4.

## Ogień pałący się 133 lata.

W pewnym opuszczonym zajeździe, leżącym na drodze pomiędzy Pickering a Whitby w hrabstwie Yorkshire, w Anglii, znajduje się ogień, który zapalony został przed 133 laty i który od tego czasu nigdy nie był gaszony. W czasach dylizansów pocztowych zajazd ten był stacją pocztową, na której zmieniano konie. Ponieważ podróżni przybywali o każdej porze dnia i nocy i żądali gorących potraw, przeto właściciel oberży uznał za najpraktyczniejszy sposób stałe podtrzymywanie ognia, używając jako opału torfu z pobliskich moczarów. Ciągłe podtrzymywanie ognia stało się tradycją w rodzinie właścicieli zajazdu i nawet gdy koleje żelazne zastąpiły dylizanse, a podróżni rzadziej przybywali do odludnej oberży, nie pozwalano mu wygasnąć i stałe podsycano.

## Walki sjamskich złotych rybek.

W Nowym Jorku zapanowała moda urządzania walk sjamskich złotych rybek. W nocnych lokalach tłoczy się eleganckie towarzystwo, aby się przyglądać walkom w szklanym basenie z tą samą pasją, z jaką przyglądają się tłumy w Hiszpanii walkom byków. Do basenu wpuszcza „impresario” dwie rybki złote, sprowadzone ze Sjamu. Są to samce. Pływają one nie zwracając na siebie uwagi. Potem wpuszcza się do basenu rybkę — samiczkę. Ta opuszcza się na dno basenu. Walka rozpoczyna się między dwoma partnerami. Atakują się oni tak gwałtownie, iż w walce tej wyrwywają sobie płetwy, ogonki, łuski. Zwycięzca opada bezwładnie na dno. Zwycięzca opływa triumfalnie basen. Dzikiej tej zabawie nie mogą władze położyć kresu, albowiem niema ustawy, któraby mówiła wyraźnie o rybach, jako zapasnikach.

## GANGSTERZY WE FRANCJI.

Idąc za przykładem amerykańskich gangsterów, uformowali bandę rabusiów trzej młodzi Francuzi z Nancy, synowie ogólnie znanych i szanowanych rodziców: Heidsieck, syn renomowanego fabrykanta koniaku i właściciela winnic, Laval — syn właściciela wielkiej farbiarni, St. Saulieu — syn architekta z Reims. Banda, na czele której stał Saulieu, ograbiła kilkanaście magazynów w Reims; powinęła im się wreszcie noga podczas najazdu na kasę pułkową dywizjonu lotniczego w Reims. Udało się już rabusiom pochwytać 900.000 franków z rozbitej kasy, gdy wtem zjawił się na miejscu przestępstwa kapral, podniósł alarm, wobec czego napastnicy rzucili się do ucieczki. W czasie pościgu zostali jednak wszyscy trzej ujęci. Przywódca bandy, Saulieu, został skazany na pięć lat ciężkiego więzienia, obaj jego współnicy na trzy lata każdy. Sprawa ta wywołała wielkie wrażenie w całej Szampani, tembardziej, że młodociągni gangsterzy należeli do faszystowskich organizacji.

## Pocztówki świąteczne

w wielkim wyborze poleca

W. Wesółowski.

## Ogłoszenie.

W celu podniesienia liczby ćwiczących członków, miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna prosi o zgłaszanie się mężczyzn, interesujących się sprawami strażackimi i pożarniczymi w biurze Zarządu Miejskiego w godzinach urzędowych.

Nowe, dnia 10 kwietnia 1935 r.

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Nowem.

Wielebn. Duchowieństwu, Zarządowi Miejskiemu, Radzie Miejskiej, Cechu Stolarskiemu, Straży Pożarnej, Tow. Przemysłowemu, Klubowi Szoferów, Tow. Właścic. Nieruchomości oraz wszystkim przyjaciółom, znajomym i krewnym zmarłego, którzy oddali ostatnią przysługę przy pogrzebie mego kochanego męża i naszego nigdy niezapomnianego ojca, za złożenie tak licznych wieńców, za ustnie i listownie wyrażone współczucie składamy w imieniu całej rodziny serdeczne

„Bóg zapłać”.

Nowe, w kwietniu 1935 r.

A. Stasiewska  
z dziećmi.

Sypię na mojej roli stale

† truczynę †

Heldt, Kniatek 2.

## 2 i 3 pokoj. mieszkanie

z kuchnią od 1 kwietnia b. r. do wydzierżawienia.

Wycyński, Rynek 20.

## DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach przystępnych

Drukarnia W. Wesółowskiego.

Papier do pisania

kasетки i blokpost w pięknym wyborze poleca W. Wesółowski.